

Pełna tabela wygranych Państw. Loterii Klasowej

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Piątek 17 września 1937 r.

Nr. 256

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do druku i przesyłką pocztową

2.50

W Genewie nie chcą mówić

Wyrażono zgodę na podział Palestyny

GENEWA, 16.9. Wczoraj otworzono doroczną dyskusję generalną. Zarzuczył w dyskusji tej zabierało głos dziennie od 5 do 7 mówców i trwała ona od 8 do 4 dni. Na tegorocznym Zgromadzeniu Ligi jest zupełnie inaczej. Skomplikowana sytuacja międzynarodowa, obrady w Nyon, wypadki hiszpańskie i chińskie wpływają na mówców hamując. Onegdaj zjawili się na trybunie jeden tylko mówca — delegat Chili, wczoraj dwóch — przedstawiciel Chin i przedstawiciel Persji.

Zamykając krótkie wczorajsze posiedzenie Zgromadzenia przewodniczący Aga Khan, wrócił się z gorącym apelem o zapisywanie się na listę mówców, gdyż w przeciwnym razie nie będzie mógł zwołać w ogóle posiedzenia plenarnego aż do chwili, kiedy komisje Zgromadzenia Ligi zakończą swe prace i będą mogły przedstawić sprawozdania.

Ponieważ po przemówieniu delegata Chin nikt nie zapisał się do głosu, przewodniczący nie mógł wyznaczyć daty następnego posiedzenia.

GENEWA, 16.9. Rada Ligi Narodów przyjęła dziś po południu bez dyskusji uchwałę w kwestii palestyńskiej, nadającą rządowi brytyjskiemu zadanie pełnomocnictwa do prowadzenia dalszych pertraktacji w sprawie podziału Palestyny. Uchwała przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Peela łącznie z deklaracją rządu brytyjskiego, dalej tymczasowe orzeczenie komisji mandatowej i oświadczenie rządu brytyjskiego, wyrażające gotowość dalszego prowadzenia sprawy celem rozwiązania kwestii palestyńskiej na drodze podziału kraju.

Uchwała przypomina następnie zapewnienie delegata brytyjskiego dotyczące kwestii imigracyjnej i wskazuje, że układ mandatowy z 24 lipca 1923 będzie obowiązywał aż do czasu ostatecznego uregulowania sprawy palestyńskiej. Dalsze obrady nad kwestią palestyńską

zostają odroczone aż do czasu otrzymania przez Radę Ligi Narodów odpowiedniego materiału, umożliwiającego podjęcie obrad nad

całokształtem tego zagadnienia. Do tego czasu Rada Ligi zastrzega sobie prawo decyzji w każdym kierunku.

Awanse dla pokrzywdzonych urzędników państwowych

WARSZAWA, 16.9. W kołach oficjalnych zapewniano, iż zgodnie z zapowiedzią prezesa Rady ministrów na 1 stycznia przyszłego roku przeprowadzone zostaną awanse urzędnicze w służbie państwowej. Awanse noworoczne obejmować mają w pierwszym rzędzie niższe grupy uposażeniowe, a przede wszystkim tych urzędników oraz niższych funkcjonariuszy państwowych, którzy na skutek przeszerego-

wania, dokonanego po wprowadzeniu w życie ustawy uposażeniowej, zaliczeni zostali do niższej kategorii od tej, do której należeli poprzednio. Awanse będą miały przede wszystkim na celu pewnego rodzaju wyrównanie płac w administracji tak, jak to miały na celu poprzednie awanse. Dopiero po całkowitym uregulowaniu sytuacji kolejne awanse obejmować będą ten sam odsetek wyższych i niższych urzędników.

Rozruchy w Madrycie, Katalonii i Alicante

Wojska gen. Franco odnoszą zwycięstwa

BILBAO, 16.9. Według wiadomości podanej wczoraj przez Radio Espana, w Katalonii, Madrycie i Alicante wybuchły poważne rozruchy.

Do Walencji przybyło trzech wybitnych „speców” z GPU, którzy mają za zadanie nie tylko przeprowadzić czystkę w armii i wyższych sferach

rządu, ale przede wszystkim mają podjąć energiczną walkę z anarchistami i trockistami. Podobno minister Prieto sprzeciwia się żądaniu ambasadora sowieckiego w Walencji, który domaga się tępienia trockistów i anarchistów.

BILBAO, 16.9. Po ogłoszeniu niezależności Asturii „czerwony dyktator” Tomas Balarmino utworzył rząd składający się z przywódców anarchistycznych.

Według nadchodzących wiadomości Balarmino Tomas wydał szereg dekretów, nakazujących rozstrzelanie zawodowych oficerów, uwięzienie całego sztabu armii północnej oraz sowieckich specjalistów wojskowych.

Nowy dyktator Asturii wydał polecenie by wszystkich więźniów politycznych nie wyłączając nawet dzieci, kobiet i starców, umieścić natychmiast na starym statku, który ma zostać natychmiast zatopiony, w razie gdyby samoloty powstańcze bombardowały nadal okręty asturyjskie.

Belarmino powiadomił o tym rozporządzeniu władze powstańcze.

NALOT NA WALENCJĘ

WALENCJA, 16.9. Wczoraj wieczorem 5 samolotów powstańczych bombardowało Walencję, port i okolice.

Samoloty powstańcze zrzucały około 10 bomb, które wyrządziły wielkie szkody i pociągnęły ofiary w ludziach. Narazie nie ustalono jeszcze liczby ofiar wczorajszego bombardowania.

POWSTAŃCY OSKRZYDLILI ASTURIĘ

SALAMANKA, 16.9. Wczoraj przez cały dzień trwał atak na pozycje czerwonych na górze Los Colleros. Powstańcy, uważając, że atakiem czolowym nie zdobędą góry, zmienili plan, postanawiając oskrzydlić wojska czerwone. Manewr ten przeprowadzono w ciągu nocy, dochodząc do pierwszych wierzchołków północnych na zachód od Sierra del Cuesto Negro. Wzgórze zdobyli powstańcy z wielkim trudem, lecz zostali odparci przez czerwonych. Po dokonaniu jednak nagłego ataku zmusili wojska rządowe do ucieczki. W walce tej powstańcy stracili tylko 58 zabitych.

Dziwny „Sex appeal“

RZYM, 16.9. Jedno z wydań „Giornale d'Italia” zostało skonfiskowane. Według pogłosek, nastąpiło to na skutek artykułu Virginio Gaydy, pozwalającego domyślać się odpowiedzi Włoch na uchwały konferencji w Nyon.

Obecnie „Giornale d'Italia” podaje, że tłumaczenie to jest nieścisłe, gdyż konfiskatę spowodował artykuł „Sex appeal“.

12-letni syn Stalina

został porwany

RYGA, 16.9. Z dobrze poinformowanych kół moskiewskich nadeszła tu sensacyjna wiadomość o porwaniu syna Stalina, 12-letniego Wasyla.

Porwania donosić miano, gdy chłopiec w towarzystwie swego przyjaciela, syna urzędnika komisariatu lekkiego przemysłu Poremskiego wracał ze szkoły do mieszkania na Kremle.

Syn Stalina, w przeciwieństwie do ojca, korzystał ze znacznej swobody i brał czynny udział w pracach komсомоłu. Ostatnio widziano go na obchodzie Dnia młodzieży i ten udział jego w manifestacjach ulicznych populary-

zowano przez umieszczenie fotografii w pismach moskiewskich i prowincjonalnych. To ułatwić miało porwanie chłopca.

O ile wiadomość o porwaniu syna Stalina nie jest zwykłą plotką, obliczoną na wywołanie sensacji, należy się liczyć z uplanowanym zamachem opozycji, która w ten sposób chce wymusić na Stalinie pewne ustępstwa lub darowanie życia wybitniejszemu kontrrewolucjonistom, skazanym ostatnio na śmierć.

Gorączkowe poszukiwania nie dały na razie wyniku.

JAPONCZYCY PRZERWALI FRONT

w Chinach północnych

LONDYN, 16.9. Armia japońska rozpoczęła wczoraj od rana wielką ofensywę na olbrzymim froncie, ciągnącym się między liniami kolejowymi Tientsin — Pukau i Pekin — Hankow.

Wojska japońskie znalazły się oko w oko z głównymi siłami chińskimi, oblaczanymi przez fachowców japońskich na 300 000 ludzi. Na przestrzeni dziesiątków kilometrów rozpadła się zaciekle bój, który określany jest jako największa bitwa na Dalekim Wschodzie.

Główny atak skierowany był na miasto Kuan, bronione przez liczną piechotę chińską, artylerię i działa statków wojennych, zakotwiczonej na rzece Hunho pod miastem. Plorującym atakiem broni pancernej Japończycy złamali opór czterech dywizji chińskich i dotarli do brzegów Hunho.

Pod ogniem baterii chińskich i dział okrętowych rozpoczęła się żmudna budowa mostu pontonowego długości 400

metrów. Artyleria japońska i samoloty nieustannie bombardowały okręty chińskie. Mimo bohaterkiej obrony wojsk chińskich Japończycy zdołali przerzucić most przez Hunho. Wiele pontonów trafionych pociskami chińskimi utonęło, zastąpiono je natychmiast nowymi.

Po zbudowaniu mostu oddziały piechoty i kawalerii przeszły na drugą stronę rzeki i wspierane przez czołgi i samochody pancernie runęły na pozycje chińskie bezpośrednio pod miastem. W godzinach po południowych Chińczycy opuścili Kuan, wycofując się w stronę Paotingfu, gdzie mieści się główna kwatera chińska.

Również w okręgu Liang-Czang nad rzeką Liulin wojska japońskie przerwały front chiński w dwu miejscach.

Ofensywą w Chinach północnych dowodzi przybyły w tych dniach z Tokio b. minister wojny gen. Teracuzi.

SZANGHAJ, 16.9. Lotnictwo japońskie dokonuje w Chinach wyczynów wprost niezwykłych, odbywając bardzo dalekie raidy. W dniu wczorajszym eskadry japońskie zbombardowały stolicę prowincji Szansi, Tai-Yuan-Fu. Zbombardowane zostało również miasto Loyang, które podczas walk o Szanghaj w 1932 r. było przejściowo stolicą Chin. Loyang leży w odległości 800 kilometrów od najbliższej bazy lotniczej wojsk japońskich. Na południu bombowce wciąż atakują miasto Swatau.

ZATOPIENIE DWÓCH KRĄŻOWNIKÓW CHIŃSKICH

TOKIO, 16.9. Flota japońska zatakowała w pobliżu Kantonu dwa krążowniki chińskie, które zatopila. Po zatopieniu okrętów chińskich Japończycy ostrzeliwali fort Bocattieris w pobliżu Kantonu.

TABELA LOTERII

Z dnia 16 września

Clagnienie I i II GŁÓWNE WYGRANE

Stata dzienna wygrana zł. 5.000 na nr. 104384

- Zi. 30.000 na nr: 147881
Zi. 10.000 na nr: 41889 147748
Zi. 5.000 na nr: 88445 149121 148122
Zi. 2.000 na nr: 32441 47665 49713 71752
73034 74779 123570 125287 152723 160663

Wygrane po 200 zł

- 19 55 65 271 74 99 605 3 49 572 1035 99
95 660 728 553 2003 103 443 536 48 650 742
87 48 61 3024 155 476 525 82 703 849 4424

90171 9 301 14 721 37 57 91071 228 368 412

- 39 512 41 87 708 92000 22 132 347 51 424 908
93038 493 521 87 824 77 818 908 94196 386
489 524 59 335 87 777 820 93064 126 418 375 7

100162 477 346 658 747 861 902 101099 17

- 87 137 267 451 642 748 947 102198 345 460 82
849 81 913 18 57 103004 8 45 83 99 119 44 85
318 59 414 722 824 104110 48 246 470 504 749

10089 219 506 800 11097 356 92 598

- 12152 65 233 340 470 88 643 92 13599
14077 125 58 228 693 864 970 15013 65
369 712 15028 169 216 518 17408 906 32

60103 213 310 584 689 61527 901 97

- 62204 616 98 801 906 63107 416 547 68
899 64066 65422 991 66073 176 294 321
447 71 535 910 67013 506 63 730 885 97

Zi 5000 na nr: 59214 74886 113235 166063

- Zi 2000 na nr: 12056 14216 15677 22844
44336 150623 166028 165407
Zi 1000 na nr: 5533 12494 24299 25376 32580

Wygrane po 200 zł

- 963 1203 952 2277 89 326 55 413 92 513
30396 92 192 305 6 587 806 945 90 4183 548
685 901 84 5040 941 83 6033 143 473 611

Clagnienie III

Wygrane po 200 zł

- 139 241 405 526 628 763 868 93 1092 396
482 570 805 26 90 2086 386 3010 31 447 62
312 34 406 575 958 4407 55 641 941 73 83

Clagnienie IV

GŁÓWNE WYGRANE

- Stata dzienna wygrana zł. 20000 na nr. 152521
Zi 5000 na nr. 111755
Zi 3000 na nr. 41714

W styczniu 1938 zostaną ogłoszone WYNIKI BADAŃ NAD MÓZGIEM MARSZA J. PIŁSUDSKIEGO

WARSAWA, 16.9. (Tel. wł.) Dwa lata trwają już badania nad mózgiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jak wiadomo, Marszałek sam zaoferował swój mózg nauce. Obecnie pierwszy etap badań ma się ku końcowi. Wyniki zostaną ogłoszone w początkach stycznia.

4 min. huk PRZY SPADANIU METEORU

MOSKWA, 16.9. W okolicy Kazania spadł meteor, któremu w ciągu 4 minut towarzyszył huk podobny do grzmotu. Jeden z odłamków meteoru wagi 54 kilo zarzył się na głębokość półtora metra w ziemię. Meteor został wydobyty.

Kilkugodzinny strajk W KAMIENIOŁOMACH „ELTES“

Wczoraj w kamieniołomach firmy „Eltes“ wybuchł kilkugodzinny strajk protestacyjny przeciwko opóźnianiu wypłat zarobków. Robotnicy po otrzymaniu zarobków przegrali strajk, przystępując do pracy.

Z pobytu J.E. ks. biskupa Zimniaka w Porąbce

Wczoraj o godz. 8 rano J. E. ks. biskup Zimniak odprawił mszę św., następnie był obecny na uroczystej sumie celebrowanej przez ks. kan. Sefko z Zagorza.

Na obiedzie wydanym przez ks. proboszcza reprezentowane były wszystkie stany. Po obiedzie ks. biskup Zimniak udzielił Sakramentu Bierzmowania około 1000 osób.

O godz. 6 po południu odbyła się uroczysta akademii w Domu Katolickim, urządzona staniem stowarzyszeń katolickich. Wchodzącego ks. biskupa powitał miejscowy chór kościelny hymnem powitalnym, po czym zabrał głos prezes Akcji Katolickiej p. Stanisław Smolarski, przedstawiając działalność A. K. na terenie parafii Porąbka. Następnie składa-

li sprawozdania: p. dyr. Czaplicka — Stow. pań św. Wincentego a Paulo, p. Słota — Stow. mężów katolickich, p. Reymannowa — Stow. niewiast katolickich. Po czym były popisy solowe p. Tryburcy-Kowalskiej nagrodzone rzędy brawami.

Po występie p. Tryburcy-Kowalskiej dzieci deklamowały piękne wierszyki, a następnie składały sprawozdania inne stowarzyszenia kościelne. Następnie chór kościelny odśpiewał piękną wiankę pieśni górniczych.

Na zakończenie zabrał głos J. E. ks. biskup Zimniak, który w przemówieniu swym rozwinął temat: Prawda, Piękno i Dobro. Odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga“ zakończono akademię.

Afera kolejowa w Myszkowie Zawiadowca z towarzyszymi na ławie oskarżonych

W listopadzie rb. odbędzie się w Sądzie okręgowym w Sosnowcu ciekawy proces b. zawiadowcy odcinka drogowego Michała Makarewicza, któremu akt oskarżenia zarzuca przywłaszczenie 50.000 zł. oraz fałszowanie ksiąg kontrolnych. Wraz z Makarewiczem są oskarżeni: b. naczelnik oddziału drogowego w Częstochowie Michał Jasiński, Rachmil Rozenbluth i Berek Aleksandrowicz z Kofskich oraz Jakub Reisman, Henryk Gramze, Kazimierz

i Stanisław Gurtkowsky. Rachmil i Aleksandrowicz odpowiedzieć będą za nabycie od Makarewicza 10 ton szyn kolejowych, a pozostali za utrudnianie śledztwa po wykryciu afery. Akt oskarżenia zawiera około 100 stron piśma maszynowego. Oskarżonym grozi kara do 10 lat więzienia. Na rozprawę, która potrwa prawdopodobnie kilka dni, powołano przeszło 100 świadków.

Zyd z Będzina CHCIAŁ PRZEJŚĆ DO NIEMIEC

Śląska straż graniczna wpadła w tych dniach na trop dobrze zorganizowanej szajki, która przemycala ludzi z Polski do Niemiec.

W ciągu ostatniej nocy dwóch funkcjonariuszy granicznych zauważyło na zielonej granicy pod Łagiewnikami kilku osobników, usiłujących przedostać się na teren niemiecki. W czasie pościgu przytrzymało Jakuba Froschcwaaję z Będzina (Czeladzka 5), Zysła Blica z Krzepic (Dzielnia 1) i Nachemię Cukiernową z W. Hajduk (św. Jadwigi 4). W czasie dochodzeń stwierdzono, iż wszyscy zatrzymani usiłowali przedostać się do Niemiec a następnie do Francji.

W czasie dochodzeń stwierdzono, że przytrzymanych chcieli przeprowadzić przez granicę Akfred Panitz, Alfons Kabuza, Jan Sołremba, wszyscy trzech z Bielszowci i Franciszek Wiczeorek z Nowej Wsi. Za przemycenie żydów na teren niemiecki otrzymali oni duże wynagrodzenie.

Rozbicie kozaków NA DWA OKRĘGI

Dekret GIK-u postanawia rozdzielenie ziem kozackich na dwa odrębne okręgi. Dla kozaków kubańskich, mówiących przeważnie po ukraińsku, ustanawia się okręg Krasnodarski, z centrum w Krasnodarze (b. Jekaterinodar). Dla kozaków dońskich, mówiących po rosyjsku, tworzy się okręg Rostowski, z centrum w Rostowie nad Donem.

Odnalezienie kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej?

„Lidove Noviny“ donoszą, że nie-
zwany dziennikarz wiedeński, bawiąc
z wizytą u swego przyjaciela Antonie-
go Baara, emerytowanego komendanta
posterunku żandarmerii w Voltano-
wie (Vojtersreuth) koło Franciszko-
wych Łazni, znalazł u niego słynną ko-
pię obrazu Matki Boskiej Częstocho-
wskiej, która to kopia z klasztoru Ja-
snogórskiego zginęła w r. 1813 w cza-

sie odwrotu wojsk napoleońskich.
Kopię tę miał według pisma ofiaro-
wać jakiś zagraniczny arystokrata
swemu staremu służącemu, który był
przodkiem żyjącego p. Baara.
Odkrywcą twierdzi, że znaleziona
przez niego kopia jest autentyczną i
jakoby posiada udowadniające to doku-
menty.

Niech Gdańsk nie przeciąga struny

Mnożą się fakty bezprawia wobec
ludności polskiej na terenie wolnego
miasta Gdańska.

Obłąkana polityka germanizacyjna,
stosowana w stosunku do dzieci pol-
skich, nie ustaje. Ostatnio przybiera
formy wręcz brutalne: policja przymu-
sowo doprowadza polskie dzieci do
szkół niemieckich... Wier już nie tylko
szykanowanie polskich szkół, a pospolite
„duszołapstwo“, uprawiane przy
pomocy organów policyjnych!

Dziecko, maszerujące do szkoły
w asyście policyjnej — to niesamowite
wręcz widowisko...

Wiceprezydent senatu gdańskiego p.
Hut zrzuca odpowiedzialność za takie,
urągające najprymitywniejszym poję-
ciom o cywilizacji, postępowanie na niż-
sze „organy“, na „podwładnych“, dopu-
szczających się „samowoli w nieobec-
ności najwyższych czynników gdań-
skich“ — taką bowiem odpowiedź dał
wiceprez. Hut Komisarzowi generalne-
mu Rzpłitej na tegoż interwencję. Ta-
ką jednak interpretacją właśnie bardzo
świe świadczy o dyscyplinie i zrozumie-
niu swych zadań przez „podwładne or-
gany“ gdańskiego senatu... Trudno so-
bie bowiem wyobrazić, aby właśnie or-
gany „podwładne“ pozwalały sobie mogły
na stałą, chroniczną samowolę wbrew
intencjom od górnych sfer władzy...

Co innego bowiem jakiś sporadycz-
ny wypadek nadużycia, a co inne-
go systematyczna samowola...

Równocześnie jednak z tym bezpra-
wem w dziedzinie szkolnictwa, jeste-
śmy ostatnio świadkami już nie szy-
kan, a jawnego naruszania umów pol-
sko-gdańskich. Oto policja gdańska u-
zurpuje sobie prawo wzmieszania się w
urzędowanie... polskiego urzędu pocztowo-
wego w Gdańsku. Dokonuje ona re-
wizji przesyłek, roznoszonych przez
polskich listonoszów, by po prostu za-
bierać tym listonoszom takie przesyłki,
które wydają się władzom wolnego
miasta nieodpowiednie... Dotyczy to
przeważnie pism polskich różnego kie-
runku i zabarwienia, o ile w nich znaj-
dują się niemiłe dla senatu gdańskiego
wiadomości lub zapatrywania.

Oczywiście jest to postępowanie ab-
solutnie bezprawne. Umowa warszawska
z r. 1921 (zawierająca przepisy
wykonawcze do paryskiej konwencji z
r. 1920) wyraźnie w art. 154 stwierdza:

„Przesyłki pocztowe i telegramy,
przesyłane bezpośrednio przez pol-
skie urzędy pocztowe i telegrafic-
zne na obszarze w. m. Gdańska,
nie podlegają ani cenzurze, ani za-
jęciu lub rewizji przez władze
gdańskie“.

Równie wyraźnie jest rola i zakres
działania polskich funkcjonariuszy
państwowych — a więc i listonoszów
polskiego urzędu pocztowego — okre-
ślona w umowie polsko-gdańskiej z r.
1922, której art. 4 brzmi: „Polacy ur-
zędnicy na terenie wolnego miasta w
wypełnianiu swych funkcji i obowią-
zków służbowych zależą jedynie od
swych polskich przełożonych i w żad-
nym wypadku nie podlegają władzom
gdańskim“.

Zjawisko zatem, że gdański policjant
przystępuje do polskiego listonosza, re-
widuje jego torbę i konfiskuje pewne
przesyłki —

jest nie tylko bezprawiem, ale
wprost obaleniem obowiązujących
obie strony umów

— czyni działalność poczty polskiej fi-
kcyjną, gdyż uzależnia ją od widzi-

się „podwładnych“, czy też i wyższych
organów władz gdańskich.

Stoimy więc wobec całego szeregu
faktów, świadczących wyraźnie o tym,
że władze gdańskie wkraczają na po-
chyłą drogę zdradzenia, bezprawia, i-
grania wprost z ogniem...

— Czyżby sobie „najwyższe czynniki
gdańskie“ — by użyć słów wiceprez.
Huta — nie zdawały sprawy, że pusz-
czając „podwładne organy“ na bystre
fale samowoli i szyskan, policyjnej a-
systy dla dzieci polskich w przymuso-
wym ich doprowadzaniu do niemieck-
kich szkół, policyjnych rewizji przesy-
łek, roznoszonych przez polskich listo-
noszów do ludności polskiej — stwa-
rzają stan rzeczy, który może mieć
wcale poważne następstwa?

Bo przecież Gdańsk zdaje sobie chy-
ba już sprawę z tego, że
cała jego egzystencja i przyszłość
zależna jest od wielkiego zaplecza,
jakie dlań stanowi 34-milionowa
Polska,

że najżywniejsze gospodarcze intere-
sy zarówno wolnego miasta, jak i por-

tu są całkowicie uzależnione od norma-
lizacji stosunków z Polską.

I czyżby w Gdańsku sądzono, że tę
— przede wszystkim dla wolnego mia-
sta niezbędną — normalizację stosun-
ków popiera się i utwierdza przez szy-
kany i akty samowoli?

Polska jest zbyt silnym organiz-
mem i zbyt poważną rolę odgrywa w
tym rejonie Europy, w którym mieści
się również i wolne miasto, aby na
niej cokolwiek wymusić można było
metodą samowoli i bezprawia.

I posiada dość siły, aby właśnie
Gdańskowi wskazać drogę, wiodą-
cą do praworządności i poszano-
wania dla obowiązujących obie
strony umów.

Im prędzej to „najwyższe czynniki
gdańskie“ zrozumieją, a zrozumiawszy
przekonają swoje „podwładne organy“
— tym prędzej też skończy się wręcz
samobójcza polityka, stosowana obec-
nie. Bo że jest niczym innym, jak sa-
mobójczą, nie ulega chyba wątpliwo-
ści.

W. P.

Po zamachu bombowym we Francji Ścisła kontrola nad cudzoziemcami

Premier Chautemps, zapytany przez
dziennikarzy na temat dochodzenia, pro-
wadzonego w sprawie zamachów na ul-
icach Presbourg i Baissiere, oświadczył,
że

śledztwo jest prowadzone z całą
energją, pomimo trudności napoty-
kanych ze strony tajemniczych kół
wśród których należy szukać spraw-
ców zamachów.

Rząd nie może zadzwolić się zwyk-
łym przeprowadzeniem dochodzenia i
ukaraniem winnych. Wśród milionów

cudzoziemców, którzy znaleźli przytu-
łek we Francji, znajdują się ludzie jak
najbardziej czcigodni. Jest jednak wie-
lu innych, a są oni niestety bardzo li-
czni, którzy na terytorium francuskim
oddają się działalności politycznej,
przy czym postępowanie ich pozo-
stawia wiele do życzenia.

Minister spraw wewnętrznych wy-
stąpi z inicjatywą nowego ustawodaw-
stwa, które będzie miało przede
wszystkim na celu rozciągnięcie ści-
ślejszej kontroli nad cudzoziemcami.

Zakaz wywozu broni i amunicji ze Stanów Zjedn. do Chin i Japonii

Prezydent Roosevelt wydał zarzą-
dzenie, zakazując rządowym statkom
handlowym dostarczanie broni i amu-
nicji dla Chin i Japonii.

Wydany przez prezydenta Roosevelt
zakaz dotyczy 37 statków posiada-
nych przez rząd,

a zakontraktowanych przez prywatne
przedsiębiorstwa.

Jeden taki statek „Wichita“, który
opuszczył Baltimore 27 sierpnia, wioząc
do Chin 15 samolotów bombowych, zo-
stanie obecnie zatrzymany w San Die-
go.

Równocześnie prezydent Roosevelt

Wynaradawiające metody czeskie Budowa szkół czeskich w polskich powiatach za Olzą

Prasa czeska przynosi wiadomości o zakoń-
niu, względnie wybudowaniu w rb.

licznych szkół czeskich na etnograficz-
nie polskim obszarze powiatów: frysz-
tackiego i czesko-cieszyńskiego.

W powiecie frysztaeckim otwarto w dniu 10
brn. nową czeską szkołę realną we Fryszta-
cie. W polskiej gminie Stonawie rozpoczęto budo-
wę wielkiego gmachu nowej szkoły czeskiej.
W Karwinie jeszcze w bież. roku przystępują
Czesi do budowy gmachu kosztem 3 miln. koron
w którym pomieszczona zostanie czeska
państwowa szkoła przemysłowa. W powiecie
czesko-cieszyńskim kończy się budowa nowej
czeskiej szkoły w Łyżbicach. Nowe gmachy
dla szkół czeskich powstały w rb. w Końskie-
j, w Mostach i w Jabłonkowie.

Specjalnie szkolnictwo czeskie wyposaża się
w czysto polskim okręgu jabłonkowskim. We-
dług informacji prasowych czeskich, sieć szkół

czeskiego została rozbudowana w tym
okręgu do tego stopnia, że w r. szk. 1937-38
do polskich szkół ludowych i wydziałowych u-
częszcza już tylko 2.787 dzieci, a do szkół cze-
skich 3.862 dzieci,

czyli że 40 proc. dzieci, uznanych przez
czeski spis ludności jako dzieci polskie,
wychowywanych jest w języku i duchu
czeskim.

Dla 9 tysięcy Czechów otwarto czeskie gimna-
zjum w Jabłonkowie, tak że obecnie w pow.
czesko-cieszyńskim, w którym czeski spis lud-
ności z r. 1930 wykazał 44.184 Polaków i
33.518 Czechów (w tym kilkanaście tysięcy
t. zw. ślązaków-czechosłowaków), tj. Polaków
zaliczanych sztucznie do tej kategorii, istnieją
dwa czeskie gimnazja, natomiast nie ma tam
ani jednej szkoły średniej polskiej.

W dniu 5 września rb. otwarto w gminie
Mosty-Szance nowy wielki gmach, w któ-
wym

ogłosił ostrzeżenie do wszystkich stat-
ków, płynących pod flagą amerykańską,
a przewożących broń i amunicję,
do Chin lub Japonii, że

rząd Stanów Zjednoczonych nie
ponosi żadnej odpowiedzialności
za statki znajdujące się na
pełnym morzu,
o ile zostaną one przychwycone przez
Japończyków lub Chińczyków.

Właściciele tych statków nie będą
posiadali tytułu do odszkodowania wo-
bec rządu, który w porę ostrzegł że-
gługę.

Powyzsze decyzje prezydenta Roose-
velta

nie są jeszcze zastosowaniem aktu
o neutralności,
stanowią jednak ważny krok przygo-
towawczy w tym kierunku.

Z DNIA

ZYDÓW NIE MA

Warszawski dziennik ABC. pisząc o uro-
czystości powitania wracającego do stolicy
z manewrów wojska m. in. pisze:

„Ale nie wszyscy ozdobili swoje domy,
nie wszyscy wyszli na ulicę witac „Dzieci
Warszawy“. Żydów nie widziało się wcale.
Znikli zupełnie z ulic, których wygląd
zresztą bardzo na tym zyskał, a żydow-
skie domy na Marszałkowskiej i Króle-
wskiej nie wywiesiły chorągwi.“

Żydzi raz jeszcze podkreślili swój sto-
sunek do państwa Polskiego i Armii Pol-
skiej.

Katolicki Związek Polski NIE MOŻE PRACOWAĆ w NIEM.- CZECH.

Do landratury w Sztumie zostali we-
zwani: prezes Zw. Polaków w Niem-
czech p. Bolesław Osiniński, oraz kiero-
wnik okręgu p. Wojciechowski.

Wezwanym oświadczył inspektor po-
wiatowej policji Martens, że władza
administracyjna w Królewcu wydała
zakaz jakiegokolwiek działalności wszy-
stkim polskim, katolickim związkom.
Stowarzyszenia winny zredukować
swą działalność do czynności biuro-
wych.

Zakaz ten tak długo będzie trwał,
dokąd nie zostanie zmieniona nazwa
Stowarzyszenia z „Polskiego Katolic-
kiego Towarzystwa Szkolnego“ na —
„Polskie Towarzystwo Szkolne“.

Związek Polaków w Niemczech —
zwrócił się w tej sprawie z interwen-
cją do władz.

Zapisz się na członka
P. M. S.

pomieszczono szkołę im. prezydenta Masaryka
Gmina ta liczyła w r. 1910 — 6 Cze-
chów i Słowaków, natomiast 2.193 Po-
laków.

W Jabłonkowie została otwarta w dniu 12
brn. nowo wybudowana czeska szkoła powszech-
na im. prezydenta Benesza.

Rozbudowa szkolnictwa czeskiego w najbar-
dziej polskim okręgu w Czechosłowacji, jakim
jest powiat sądowy jabłonkowski, zadziwia wo-
bec faktu, stwierdzonego przez ostrawskie
„Czeskie Slovo“, że w sąsiednim powiecie fry-
deckim, wykazującym większość czeską,
czynnikiem czeskim nie udało się w Pra-
dze zyskać zezwolenia na otwarcie cze-
skiego gimnazjum we Frydku.

Także sąsiadujący od południa z okręgiem ja-
błonkowskim powiat czadecki, liczący 44 tys.
Słowaków, nie posiada ani jednego zakładu

Wspomnienie o Zygmuncie Waliszewskim

(Z okazji wystawy pośmiertnej w Krakowie)

Waliszewskiego poznałem w Krakowie, w roku 1921.

W pewien pochmurny dzień Hilmy Kulenovic poprowadził mnie do pokoju w Domu Akademickim na drugim piętrze, gdzie tylko co przybyły z Rosji Waliszewski pokazywał swym przyszłym kolegom krakowskim przywiezione prace. Pamiętam wśród nich męski portret na tle czerwonej, uchylonej kotary.

Ze strony Krakowian padały żywe uwagi o oglądanych rzeczach. Waliszewski był skupiony, udzielał powściągliwych odpowiedzi. Ten dobrowolny egzamin traktował bardzo poważnie, jak zawsze swoją sztukę.

Kiedy opuściliśmy zebranie, Hilmy, zaraz za drzwiami, nie mógł się powstrzymać od uwagi, że ten najwięcej umie ze wszystkich.

Uplynieło sporo czasu, zanim w roku 1922 zobaczyłem wystawę Waliszewskiego w lokalu Bratniej Pomocy Studentów Akademii Sztuk Pięknych.

Stałem oczarowany.

Objawiło mi się po raz pierwszy jamo i w sposób wstrząsający piękno Jego sztuki, sztuki prawdziwego, wspinającego artysty.

Skojarzyło mi się to z postacią Waliszewskiego, która była piękna i naznaczona znamieniem genialności.

Zachwylił mnie wówczas szczególnie, zwłaszcza barwą, jeden obraz przedstawiający na tle żółtego zboża, pod krzyżem przydrożnym, rodzinę chłopką: ojciec, matka i dzieci, stali szeregiem według wzrostu.

Zapragnąłem tego obrazu. Niestety, pomimo specjalnej dla mnie ceny, nie mogłem go wówczas kupić. Waliszewski tłumaczył, że przecież on z tego się musi utrzymać i nie tylko siebie ale i swą matkę, że obraz jest wart o wiele, wiele więcej.

Wiedziałem to dobrze, zdawało mi się, że lepiej nawet od Niego.

A potem u fotografa Kuczyńskiego w Rynku patrzyłem na Księcia Józefa, obraz który nabył od Waliszewskiego ktoś z naszej arystokracji pod Warszawą.

I znowu olśnienie i ten dreszcz, jak Potocki David'a, w całej chwale swej historii i legendy. We wspinałym mundażu, o rycerskiej postaci i twarzy z czarnym wąsikiem i bączkami. A za nim z muru licza niewieście, a nad nim aniołki i barwne bałoniaki...

Ostatni raz spotkałem Go żywym w roku 1924, zimą, na balu malarzy w Starym Teatrze.

Wysoki, szczupły, ubrany w czarny strój arlekińską z ogromną białą krezą. Twarz blada, malowana. Na piersi duże czerwone serce. „Zyga z sercem”.

Bawił się, tańczył, zachwycał swą postacią i zdawał się być osobą z innego jakiegoś bału, który przezeń tylko stykał się z tym na sali Starego Teatru.

I dopiero w niedzielę 12 września 1937 r. zobaczyłem Go na autopoście pośmiertnej wystawy w Krakowie.

Historia śmierci krótka: w 1927 roku amputacja nogi, w 1930 roku amputacja drugiej nogi, w 1936 zgon skutkiem ataku sercowego.

Z 1935 i 1936 roku widziałem na wystawie autorportrety artysty. Więc najpierw ten z mną pełną fantazji, z papierosem w ustach, w rogatym kapeluszu — tak się nie daje, taka rogata jest jego dusza. Potem portret „w czerwonej czapce” w łagodnych barwach, mina dumna i pewna, z zablakłym uśmiechem i obłokiem zmęczenia, a wreszcie, straszliwy autorportret w tonie ciemnego fioletołu, robiony pod światło, na tle zielonych płaszczyzn beznadziejnych, ni to nagrobków, ni to płyt szklanych.

A sama twarz pełna skurczów i rozdwójona jak gdyby, jak gdyby chodziło o danie miary temu co już umarło i co jeszcze żyje.

Jak gdyby pasowanie się ducha nieśmiertelnego z ciałem, które chce już umierać.

Cóż jest śmierć, jak nie wstąpienie w nieskończoność, w nicosć jeśli życie było pienne, w nieśmiertelność, jeśli uwieńczyło się dziełem trwałym.

A więc, acz przeraźliwa jest śmierć spojrzeć jej można w oczy skoro życie uwieńczyło się dziełem trwałym a ciało umierać chce...

Kiedy w październikową noc 1936 r. Zygmunt Waliszewski przekroczył próg śmierci i wstąpił w nieśmiertelność, twór Jego był skończony.

Twór ten nie lęka się przyszłości. Jest wielki, większy niż dziś to już wiemy.

Pod jego urokiem pozostawać będą pokolenia i zeń czerpać. My jesteśmy szczęśliwi, że w naszych oczach Go tworzył wielki, wspaniały malarz odrodzonej Polski.

GRĄTKOWSKI

Sosnowiec, wrzesień 1937 r.

Arbitraż rozstrzygnie zatarg w hutnictwie Zagłębia Dąbr.

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, w ostatnich tygodniach prowadzone były rozmowy przedstawicieli Związku metalowców z przedstawicielami przemysłu hutniczego w Zagłębiu Dąbrowskim w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej i podwyżki płac.

Rozmowy te nie doprowadziły do porozumienia.

Onegdaj, jak donieśliśmy wczoraj, obradowali w Sosnowcu delegaci robot-

ników hut. W wyniku obrad postanowiono zgodzić się na arbitraż rządowy.

Treść uchwały zakomunikowano wczoraj inspektorowi pracy w Sosnowcu, który zawiadomił o tym Ministerstwo opieki społecznej.

Jak się dowiadujemy w sobotę przybędzie do Sosnowca przedstawiciel Ministerstwa, który rozpocznie rozmowy z przedstawicielami stron.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

17 **Piątek**
 Wrocień
 Stygm. św. Franciszka
 Słowiański: Drogostawa
 Słońca wsch. 5.13, zach. 17.48
 Księżycza wsch. 16.7, zach. 1.28

HISTORIA PODAJE:

- 1374 Pakt w Koszycach przyznaje tron ówcom Ludwika węgierskiego
- 1462 Zwycięstwo Polaków pod Puckiem.
- 1660 Hetm. Potocki bije Moskali pod Cudnowem.
- 1865 Zmarł w Dreźnie Józef Korzeniowski.
- 1931 Delegat Polski przedstawia Lidze Narodów memoriał w sprawie rozbrojenia moralnego.

PRZYŚLOWIA:

Kto pocznie bez układu,
 Nie trafi do ładu.

AFORYZMY:

Przed złym towarzystwem ładna maska gazonu nie chroni.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Dorożkarz nr. 13”.
 PATRIA: „Król i chórzystka”.
 EDEN: „Gra życia”.

Przekonanie sędziowskie

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przekonanie sędziowskie jest aktem nie tylko intelektu, lecz i woli. Sąd powinien chcieć je sobie wyrobić i dopóki nie wyczerpał wszystkich środków, prowadzących do tego celu np. przez ponowne przesłuchanie świadków z urzędu — nie ma prawa powoływać się na wątpliwości, jako podstawę do zajęcia stanowiska.

Zasada ta dotyczy zarówno oceny poszczególnych dowodów, jak i wysnucia z nich wniosku o winie, lub niewinności oskarżonego.

× ZAPISY KANDYDATÓW NA I i II STOPIEŃ PW. W związku z rozpoczęciem się nowego roku szkolnego dla przysposobienia wojskowego, Związek Strzelecki oddział Będzin Miasto przyjmuje wpisy kandydatów na I i II stopień PW. Wpisy w środy, czwartki i piątki od godziny 19—21 w świetlicy oddziału przy ul. Modrzejowskiej — Hale Targowe.

× NOWY WICEWOJEWODA KIELECKI. Wicewojewodą kieleckim mianowany został p. Wacław Lutomski, dotychczasowy naczelnik wydziału społeczno-politycznego kieleckiego Urzędu wojewódzkiego.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w piątek o godz. 20.30 „Gdzie diabeł nie może...” komedia w 3 aktach R. Niewiarowicza, która cieszy się na naszej scenie olbrzymim powodzeniem, dzięki interesującej treści i doskonałej grze artystów.

Ceny miejsc od 25 gr. Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ulica 3 Maja 8.

Kancelaria teatru wydaje bilety zniżkowe i kredytowane od godz. 11 do 14 i od 17 do 19.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Piątek 17 bm. „Rozwód” godz. 20.
 Sobota 18 bm. „Grube ryby” godz. 15.50 dla szkół.
 Sobota 18 bm. „Rozwód” godz. 20.
 Niedziela 19 bm. „Grube ryby” godz. 16.
 Niedziela 19 bm. „Gdzie diabeł nie może” godz. 19 dla huty „Batory”.
 Poniedziałek 20 bm. „Grube ryby” dla bezrobotnych godz. 19.
 Wtorek 21 bm. „Grube ryby” dla bezrobotnych godz. 19.

Dekoracja zasług oficerów KORPUSU TECHNICZNEGO STRAŻY POŻ.

Dnia 13 bm. w biurze Okręgu wojewódzkiego Związku straży pożarnych R. P. w Kielcach, po odprawie powiatowych instruktorów pożarniczych, odbyła się uroczysta dekoracja zasłużonych oficerów korpusu technicznego, a mianowicie:

Srebrnym Medalem Zasługi po raz drugi st. instr. p. Herman Kureweg z Pińczowa; Srebrnym Medalem Zasługi po raz pierwszy pp.: st. instr. Eugeniusz Wochtman z Zawiercia, st. instr. Stanisław Szwaja z Częstochowy i st. instr. Nikodem Kałkowski z Będzina; Brązowym Medalem Zasługi po raz drugi p. instr. Klemens Jerka z Sandomierza i Brązowym Medalem Zasługi po raz pierwszy p. st. instr. Jerzy Pieńkowski, p. o. zast. inspektora wojewódzkiego w Kielcach.

Dekoracji dokonał wiceprezes Okręgu p. Wojciech Stamo w asyście inspektora wojewódzkiego p. Józefa Plebanka z Kielc.

× ODPOWIEDZIALNOŚĆ REDAKTORA. W sprawie, w której do odpowiedzialności pociągnięto redaktora czasopisma, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że samo domniemanie prawne o odpowiedzialności redaktora i przypisania mu winy nie wystarczy do skazania, o ile ustalone było, że druk, zawierający treść występłą, ukazał się w obiegu umoczniwszy odpowiedzialność redaktora.

Kupiectwo det. z Sosnowca

BIERZE UDZIAŁ W TYGODNIU POLSKIEGO HANDLU

W związku z odbywającym się Tygodniem polskiego handlu, rzemiosła i drobnego przemysłu w Dąbrowie Górniczej, zarząd Centralnego Związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego oddział w Sosnowcu wzywa wszystkich członków o wzięcie udziału z okazji „Tygodnia” w pochodzie propagandowym polskiego kupiectwa, rzemiosła i drobnego przemysłu, który odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm.

W tym celu zarząd oddziału wzywa wszystkich członków do stawienia się w lokalu sekretariatu przy ul. 3 Maja 22, na godzinę 7.30 rano, skąd wyruszą pochodem ze sztandarem na uroczystości.

Z uwagi na doniosłość propagandową i solidarność organizacyjno-zawodową zarząd uprasza o jaknajwcześniejsze punktualne przybycie.

Kondolencje

SYNDYKATU DZIENNIKARZY ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA DĄBR.

Red. Ślawik, jako prezes Syndykatu Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego złożył na ręce konsula czechosłowackiego w Katowicach kondolencje z powodu zgonu b. prezydenta Czechosłowacji dr. Tomasza Masaryka.

Poświęcenie strzelnicy

Z. S. PRZY HUCIE „KATARZYNA”

Związek Strzelecki oddział huta „Katarzyna” w Sosnowcu urządza w niedzielę, dn. 19 bm. uroczyste poświęcenie strzelnicy małokalibrowej przy hucie „Katarzyna”.

Program uroczystości jest następujący: godz. 8 rano — zbiórka oddziałów strzeleckich i delegacji, godz. 8.30 raport, godz. 8.45 — złożenie wieńca na płycie bojowników, godz. 9 — nabożeństwo w kościele w Nowym Sielcu, godz. 10.30 — poświęcenie strzelnicy i przemówienia, godz. 12 — przyrzeczenie strzeleckie dla kandydatów Z.S., godz. 12.30 — obiad żołnierski, godz. 14 — zawody strzeleckie: strzelanie o „O.S.” i „10 strzałów ku chwale Ojczyzny”.

Bacność b. ochotnicy

Z DĄBROWY GÓRNICZEJ, BĘDZINA I OKOLIC

Zarząd Związku b. ochotników Armii polskiej z lat 1914—1921 oddział w Sosnowcu komunikuje, że z dniem 15 bm. zostały założone sekcje Związku w Dąbrowie Górniczej i Będzinie. Lokal sekcji w Dąbrowie Górniczej mieści się przy ul. Król. Jadwigi 49 (świątelnia miejska nr. 2), w Będzinie przy ul. Prez. Narutowicza (gmach poczty I p. — Lokal Związku Legionistów polskich).

Zgłoszenia zainteresowanych z Dąbrowy Górniczej i okolic w ich własnym interesie przyjmuje kierownik sekcji p. mgr. farm. Zgadza Eugeniusz w poniedziałki i piątki od godz. 18—20, a z Będzina, Grodzka i okolic kierownik sekcji p. Tarnawa Bronisław w soboty od godz. 18—20.

Jednocześnie Zarząd oddziału Związku wzywa wszystkich swych członków do obowiązkowego stawienia się na zebranie w dniu 19 bm. t.j. w niedzielę, o godzinie 16 w Domu Społecznym w Sosnowcu, ul. Żytnia 10.

Będą omawiane bardzo ważne sprawy organizacyjne z uwagi na walny zjazd delegatów w Warszawie, który odbędzie się w październiku br.

× ROZPOCZĘCIE ROKU HARCERSKIEGO. Harcerze sosnowieccy zapraszają przyjaciół i sympatyków na uroczystość rozpoczęcia roku harcerskiego która odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. w-g poniższego programu: godz. 9.30 msza św. w kościele parafialnym w Sosnowcu, godz. 19.00 ognisko na placu Domu Społecznego.

× ZARZĄD SAMOPOMOCY SPOŁECZNEJ KOBIET W SOSNOWCU zawiadamia, że w dn. 17 bm. o godz. 19 w Domu Społecznym przy ul. Żytniej 10 pokój 24, odbędzie się zebranie miesięczne, na które proszone są o konieczne przybycie członkinie.

Pomoc zimowa dla bezrobotnych rozpocznie się w listopadzie

Pomoc zimowa w tym roku zacznie działać miesiąc wcześniej.

Prace przygotowawcze rozpoczną się już za kilka dni, po powrocie z urlopu p. wicepreziera Kwiatkowskiego.

Stawki ofiar pozostaną prawdopodobnie takie same, jak w roku ubiegłym. Zastosowane natomiast ma być

bardziej rygorystyczne i w pełnym wymiarze ściąganie ofiar.

Zbiórka i rozdawnictwo starej odzieży nie będzie dokonywane, gdyż poprzednio akcja ta

nie udała się, a nawet wywołała tu i owdzie niezadowolenie. Gdyby więc obecnie i ten rodzaj zbiórki był przeprowadzany, to zużyta odzież byłaby wymieniana na nowe materiały.

W roku zeszłym Pomoc zimowa zaczęła działać w pierwszych dniach grudnia, a w tym roku ma się rozpocząć o miesiąc wcześniej.

Nie przewidywane są też zmiany w kierunku akcji Pomocy zimowej.

Dłuższy okres trwania akcji i bardziej precyzyjne wykonanie planu niewątpliwie



zwiększą tegoroczne rezultaty.

Organizacja tej akcji w tym roku może być przeprowadzona bardzo szybko. Cały bowiem potrzebny do jej uruchomienia aparat jest gotów od zeszłego roku. Dysponuje nim Fundusz Pracy.

zawieszeniem na 5 lata, a reszta oskarżonych: Hersz Ferut (Będzin, 1 Maja 40), Szlama Alter Gutman (Będzin, Kołtataja 32), Ignacy Chyćko (Będzin, Stawowa 19), Berek Przedborski (Będzin, Zamkowa 4), Marian Jarek (Będzin, 1 Maja 90), Kazimierz Wilk (Dąbrowa Górna, Lebedzka 14), Stefan Hendel (Dąbrowa, Narutowicza 14) i Stanisław Czubala (Dąbrowa Górna, 1 Maja 4) po 1 roku więzienia.

Na rozprawę nie stawili się Michał Mazur (Będzin, Zamkowa 2), za którym rozszło listy gończe.

„Dzień Rezerwisty” 26 września Przygotowania do uroczystości w Sosnowcu

Stosownie do zarządzenia zarządu głównego Związku rezerwistów w Warszawie, którego długoletnim prezesem jest p. minister Marian Zyndram-Kościałkowski, Związek, począwszy od roku bieżącego, w ostatnią niedzielę września każdego roku obchodzić będzie święto organizacyjne pod nazwą: „Dzień Rezerwisty” przy poparciu władz rządowych, wojskowych, samorządowych, bratnich organizacji i społeczeństwa.

Celem dnia rezerwisty jest: a) konieczność rozwinięcia jak najsilniejszej propagandy, aby żołnierze, opuszczający szeregi czynnej armii, wstępowali do Związku rezerwistów, gdzie winni nadal kształcić swe cnoty obywatelskie i swą sprawność wojskową; b) ustanowienie święta organizacyjnego, obchodzonego przez całą organizację na wszystkich szczeblach w sposób uroczysty, w czasie którego rezerwiści winni okazać swą dyspozycyjność i sprawność organizacyjną; c) umożliwienie całemu społeczeństwu, które w takim święcie winno brać żywy udział, zmanifestowania jego uczucia dla armii rezerwowej, tego przedłużenia ramienia zbrojnego narodu.

W Sosnowcu „Dzień rezerwisty” obchodzony będzie dnia 26 bm. W związku z bliskim terminem uroczystości w ub. środę zarząd grodzki Z. R. zwołał do „Dому Społecznego” zebranie organizacyjne, na które licznie przybyli przedstawiciele władz, wojska oraz pokrewnych organizacji.

Zebranie zagalął prezes Związku wiceprezydent H. Almstaedt, po czym przewodnictwem objął dyr. R. Cholewicki. W prezydium zasiadli pp. H. Almstaedt oraz komendant grodzki Federacji PZO i Związku rezerwistów kpt. G. Zygadłowicz, sekretarzem p. E. Machalski.

Na wstępie prezes Almstaedt zapoznał zebranych z programem uroczystości, który przedstawia się następująco: w przeddzień święta, w sobotę wieczorem capstrzyk, w niedzielę o godz. 8.15 zbiórka oddziałów mundurkowych na boisku PW i WF, godz. 9 zbiórka organizacji przed Ratuszem, godz. 10 — msza św. w kościele parafialnym, godz. 10.45 — raport przed Ratuszem i przemówienia, godz. 12 — defilada, godz. 13 — obiad żołnierski, godz. 14 — zabawa w parku gw. hr. Renard.

Skład komitetu organizacyjnego uroczystości stanowią obecni na zebraniu. Prezydium komitetu stanowią pp.: pułk. Smelkowski, starsza Kędziarski, dyr. Cholewicki, wiceprezydent Almstaedt, kpt. Zygadłowicz i sekretarz Machalski.

Do komitetu honorowego uroczystości weszli pp.: starosta powiatowy J. Boxa, starosta grodzki Kędziarski, pułk. Goczyński, płk. Smelkowski, prezes Sądu okręgowego sędzia Kurkowski, dyr. R. Cholewicki, prezes OZN adw. Mirosław Lipski, przewodnicząca PBK starościna Boxowa, generalny dyrektor gw. hr. Renard Dupanloup, dyr. Żukowski, generalny dyrektor Sosnowieckiego Tow. Malplac, dyrektor Zakładów Modrzejów-Hantke Rodziewicz, dyr. Wilhelm Schoen, dyr. Jerzy Schoen, dyr. Włodzimierz Dietel, dyr. Dąbrowski, dyr. St. Gadomski, dyr. Jaguzański i dyr. Serrean.

Na zebraniu wyłoniono również cztery sek-

cje: techniczną, finansową, gospodarczo-impresową i propagandową.

Na czele sekcji technicznej stanął kpt. Knapik, w skład jej weszli pp.: kom. Ciesielski, kom. Budzyński, L. Kalkowski, Romer i in.; przewodniczącym sekcji finansowej jest dyr. Cholewicki, zastępcą przewodniczącego dr Leśniak; sekcję gospodarczo-impresową tworzy „Rodzina rezerwisty” z p. Almstaedtowa

na czele; w skład sekcji propagandowej wchodzi pp.: nac. Nawrocki, przewodniczący, kpt. Piotrowski, Fr. Hamankiewicz, red. W. Fabrycy, red. J. Oskólski, red. H. Stryjewski i red. H. Sziperling.

Wszystkie sekcje mają prawo kooptacji. Po zakończeniu zebrania organizacyjnego obradowały poszczególne sekcje, omawiając plan pracy.

Jakie dopłaty obowiązują za pomoc leczniczą w Ubezpieczalniach

Wraz z nadchodzącą jesienią i pogodą deszczową zjawiają się typowe dla tej pory roku zachorowania. W związku z tym należy zauważyć, iż mający prawo korzystać ze świadczeń leczniczych ubezpieczalni społecznej obowiązani są do dopłat następujących: 1) za każdą poradę lekarską po 20 gr., 2) za każdy zabieg leczniczy po 10 gr., 3) za każde lekarstwo, środek leczniczy i pomocniczy po 10 gr., 4) za każdy specyfik farmaceutyczny po 30 gr.

Nie pobiera się natomiast dopłat od następujących osób: a) od ubezpieczonych chorych i niezdolnych do pracy dłużej niż 4 tygodnie; b) poczynając od 5 tygodnia choroby, oraz członków rodzin inwalidów wojennych, ubezpieczonych na podstawie art. 43 ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim — od początku choroby;

b) gdy choroba spowodowana została przez wypadek w zatrudnieniu; c) od osób, mających prawo do świadczeń po ustaniu obowiązku ubezpieczenia; d) od osób dotkniętych chorobą zawodową; e) od osób, za które składkę opłaca w całości pracodawca.

Poza tym nie pobiera się dopłat od wszystkich ubezpieczonych za: 1) zabiegi chirurgiczne, 2) zabiegi rozpoznawcze, 3) naświetlanie lampą dzielną do lat 3 (przeciwko krzywicy, gruźlicy gruźliczowej oraz ochronne), 4) za szczepienia ochronne, 5) za porady lekarskie, lekarstwa i środki opatrunkowe w chorobach następujących: choroby zakaźne, wszystkie choroby dzieci do końca 3 roku życia, ostre choroby umysłowe, choroby ostre, oraz nagłe wypadki.

Tanie stoiska na jesiennej wystawie katowickiej

Chcąc ułatwić naszym wytwórcom i kupiectwu wzięcie jak najliczniejszego udziału w Jesiennej Wystawie Katowickiej, która odbędzie się z początkiem października 1937 r. Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej (Katowice, Stawowa 14, tel. 300-71) obniżyło w bardzo wydatny sposób ceny metrażu na obecna imprezę handlową w stosunku do cen targowych.

W ten sposób szerokie sfery handlowe ma-

ją doskonałą okazję taniej reklamy swego towaru przed nadchodzącym sezonem jesienno-zimowym, wobec szerokiego rzesz publiczności.

Wątpić zatem nie można, że powyższa decyzja Towarzystwa spotka się z życzliwym i pełnym zrozumieniem oddźwiękiem ze strony sfer wytwórczych i handlowych w formie licznych zgłoszeń udziału w Wystawie Katowickiej.

Błuzniercze okrzyki żydów przed kościołem podczas socjalistycznego pochodu

W dniu t. zw. „Krwawej środy” urządzonej przez organizację socjalistyczną, sformowano w Będzinie pochód, który skierował się w stronę Sosnowca. W pochodzie znajdowało się wielu komunistów. Po drodze śpiewano pieśni rewolucyjne i wznoszono rozmaite okrzyki.

Po przybyciu do Sosnowca, gdy pochód znalazł się na ul. Prezydenta Mościckiego naprzeciw kościoła parafialnego doszło do gorszących incydentów; z tłumu zaczęły padać błuzniercze słowa, skierowane pod adresem Boga, religii i księży.

Kres prowokacyjnym okrzykiem błuznierców położyła policja, aresztując kilkanaście osób. W czasie śledztwa parę osób zostało zwolnionych, a reszta w liczbie 11 zasiadła wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Po zamknięciu przewodu sądowego został ogłoszony na błuznierców wyrok, mocą którego skazani zostali: Chaja Szolewicz (Będzin, Kołtataja 39) karana kilkakrotnie za działalność antypaństwową na 2 i pół roku więzienia, 15-letni Mendel Zonenlicht (Będzin, św. Jana 3) na umieszczenie w domu poprawczym z

Pożar samochodu pod Olkuszem Hr. Łubieński oraz jego szofer poparzeni

Wczoraj w godzinach po południowych wydarzyła się niezwykła katastrofa samochodu na szosie w odległości pięciu kilometrów pod Olkuszem.

Limuzyną marki D. K. W. jechał z Krakowa do Częstochowy Władysław hr. Łubieński z Kubarów, powiatu Kępno, woj. Poznańskiego. Auto prowadził hr. Łubieński, szofer zaś Józef Piórkowski siedział obok niego.

W pewnej chwili nastąpiła eksplozja benzyny w motorze i auto stanęło w płomieniach.

Hr. Łubieński oraz jego szofer zdobili wyskoczyć z płonącego auta, nim objęły ich płomienie. Mimo to hr. Łubieński doznał lekkich poparzeń twarzy i szyi, szofer Piórkowski

ski zaś doznał poważniejszych obrażeń.

Hr. Łubieński, po udzieleniu mu pomocy odjechał pociągiem do Krakowa, szofer Piórkowski zaś pozostał na kuracji w szpitalu olkuskim.

Auto prawie doszczętnie spłonęło. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przyczyną katastrofy było krótkie spięcie.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPLACENIE PRENUMERATY za wrzesień 1937 r.

Wydawnictwo „KURJER ZACHODNI”

NASZ DOROBEK W 1936 R.

W związku z rozpoczynającym się okresem pracy na polu teatrów, chórów i orkiestr ludowych, dajemy tutaj sprawozdanie z działalności naszej organizacji.

Na początku należy stwierdzić, że Związek w dalszym ciągu nie zdołał przekroczyć linii organizacyjnej. Trudności, spowodowane specyficzną sytuacją terenu, strukturą społeczną, ciężkimi warunkami materialnymi, błogim snem organizacji, piętrzyły się w ciągu całego roku, ograniczając wyniki do minimum. Mimo wszystko

zestawienia statystyczne i konkretny dorobek wykazują wzrost znaczenia Związku jako kopuły organizacyjnej, tak potrzebnej na terenie Zagłębia.

Najwięcej czasu poświęcono organizacji kursu reżyserskiego, o który upominały się poszczególne koła. Kurs miał się odbyć w miesiącu wrześniu ub. roku, ale brak funduszy i odpowiednich prelegentów stanął na przeszkodzie do realizacji projektu. Dopiero po długich staraniach

udało się akompletować grono prelegentów-fachowców i rozpocząć kurs w dniu 23 listopada 1936 r.

Kurs odbył się w sali szkoły powszechnej nr. 5 w Dąbrowie Górniczej. Obejmował ogółem 60 godzin wykładów i zajęć praktycznych.

Prelegentami byli: p. Jerzy Zawieyski, dramaturg, wybitny znawca teatru ludowego, kierownik Instytutu Teatrów Ludowych w Warszawie, omówił zagadnienia ogólne (5 godzin); p. Helena Szczerbowa, kierowniczka szkoły powszechnej w Czeladzi, znawczyni kierunku inscenizacyjnego teatru ludowego; omówiła recytację i inscenizację (19 godzin); p. Władysław Pawłowski, instruktor teatrów ludowych na woj. śląskie, teoretyk teatru ludowego; omówił reżyserię, charakterystykę i technikę sceny (21 godzin); p. Zofia Nowakówna, nauczycielka szkoły powszechnej w Porąbce, przeprowadziła tańce ludowe i plastykę (12 godzin); p. mgr. Kazimierz Foray, nauczyciel gimnazjum męskiego w Dąbrowie Górniczej, omówił historię teatru ludowego (5 godz.).

Reżyserzy uczęszczali na wykłady systematycznie i chętnie brali udział w pracach przydzielanych im przez prelegentów.

Frekwencja była bardzo dobra, gdyż na ogólną liczbę 1020 słuchaczogodzin opuszczono zaledwie 64.

Przynależność organizacyjna słuchaczy przedstawia się następująco: Tow. Uniwersytetu Robotniczego — 8, Tow. orkiestry i lutni górniczej — 2, Rob. Instytut oświaty i kultury — 2, Związek podoficerów rezerwy — 1, Kolejowe przysposobienie wojskowe — 1, Ochotnicza straż pożarna — 1, Katolickie Stow. młodzieży męskiej — 1, Liga obrony powiatowej i przeciwgazowej — 1. Z ogólnej liczby 17 słuchaczy

16 było mężczyzn a jedna kobieta.

Reżyserzy reprezentowali następujące miejscowości: Dąbrowa Górnicza 6, Będzin 3, Śląsk 2, Wojkowice Komorne 2, Golonóg 2, Sosnowiec 1, Strzemieszycze 1. Cenzus naukowy reżyserów przedstawiał się następująco: zakład średni ukończony — 2, zakład średni nieukończony — 3, szkoła rzemieślnicza ukończona — 2, szkoła powszechna ukończona 9, szkoła powszechna nieukończona — 1.

W końcu zaznaczyć należy, że kurs odbył się dzięki wydatnemu subsydlum, udzielonemu Związkowi przez Kuratorium Okręgu Szkołnego Krakowskiego w Krakowie, które wyasygnowało na ten cel 100 zł. Kwota powyższa, łącznie z opłatami uczestników, umożliwiła spłacenie zobowiązań w wysokości 283 zł. (wykłady, przejazdy prelegentów z miejsca zamieszkania, obsługa kursu, korespondencja i wydatki związane z administracją kursu).

Drugim ważnym zagadnieniem, obok którego koncentrowały się wysiłki zarządu,

była organizacja Spółdzielczej Szatni Teatralnej.

Praca wymagała wielu trudów, ale nie udało się jej doprowadzić do końca z powodu braku zainteresowania wśród komórek organizacyjnych. Mimo wszystko zrobiono i w tym wypadku dość dużo: a) zwołano w tej sprawie 3 zjazdy, z których tylko jeden doszedł do skutku; b) nłożono, wydrukowano kosztem 30 zł. statut Spółdzielni i rozesłano go zarządom powiatowym; c) przeprowadzono kampanię prasową. Na razie sprawę Szatni oddłożono do następnego roku.

Specjalną opieką otoczył zarząd sekcję reży-

serów, która w ub. roku odbyła 7 posiedzeń. Na każdym posiedzeniu były wygłaszane przez przedstawicieli Związku referaty.

W celu nawiązania kontaktu z dołem organizacyjnym, członkowie zarządu wyjeżdżali w teren, gdzie przeprowadzono szereg lustracji, podczas których

nawiązywano bezpośredni kontakt tak z reżyserami, jak i grającymi.

Delegatów Związku witały całe zespoły. Aby nadać kierunek pracy, w pewnych ośrodkach urządzano t. zw. konferencje reżyserskie, których w ub. roku było 5, a mianowicie: w Niemcach, (80 osób), Czeladzi (14 osób) i Wojkowicach Komornych (80 osób). Na powyższych konferencjach wygłoszono 6 referatów na tematy, związane z pracą w teatrze lub chórze ludowym. Inowacja ta spotkała się z bardzo przychylnym przyjęciem, tak że zarząd i w br. będzie konferencje nadal kontynuował.

Prezes Związku wyjeżdżał do Warszawy na dwudniową konferencję, zorganizowaną przez Instytut Teatrów Ludowych, gdzie złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności. Wyusunął również szereg wniosków, które zostały przez zjazd przyjęte i polecane do realizacji. Dzięki wybitnie obywatelskiemu stanowisku

jakie zajął w stosunku do Związku Kurier Zachodni,

Zarząd mógł przystąpić do wydawania dodatku pt. „Scena, Śpiew, Muzyka”,

który spotkał się z przychylną oceną osób zainteresowanych. W ub. roku wydano 4 numery. W tym miejscu składamy Kurierowi Zachodniemu serdeczne podziękowanie za bezinteresowne oddanie jednej strony miesięcznika do wyłącznej dyspozycji Związku.

Biblioteka teatralna stale się rozwija i liczy obecnie 129 tomów. Ostatnio nabyto szereg dzieł, tyczących teorii teatru ludowego oraz zaobnowano „Teatr Ludowy”.

Ruch w sekretariacie był bardzo znaczny, co należy tłumaczyć zaufaniem, jakie Związek zdobywał wśród szerokich warstw społeczeństwa zagłębiowskiego. Dla zilustrowania działalności sekretariatu na przestrzeni trzech ostatnich lat podajemy następującą tabelę:

Rok	Pisma		druzczków (wysłano)
	wpłynęło	wyszło	
1934	52	141	720
1935	57	88	582
1936	101	349	626
Razem	210	578	1528

A jednak w Psarach

coś się robi...

W pierwszej połowie roku szkolnego — 1936-37 na terenie Psar pracę sceniczną rozpoczął Związek rezerwistów rocznicę odzyskania niepodległości. Pierwszą część wykonały dzieci z przedszkola, demonstrując wspaniałe tańce i popisując się deklamacjami, i dzieci ze szkoły powszechnej, które zainscenizowały obrazek strzelecki. W części drugiej rezerwiści odegrali dwie jednoaktówki pt. „Pokój do wynajęcia” i „Podejrzana osoba”.

Drugie z kolei przedstawienie urządziła miejscowa 77 Zagł. Druż. Harc.

ku uczczeniu 80-letniej rocznicy urodzin twórcy skautingu gen. Baden-Powella

w postaci poranku, na który złożyły się śpiewy harcercy i ludowe. Baśń sceniczną o Jagusi i jagódkach Leśniewskiej i skecz pt. „W kancelarii PKU” Brzeskiego. Wspomniany po-

raneek odbył się w sali Domu ludowego w Psarach w niedzielę dnia 21 lutego 1937 r.

Związek strzelecki oddział w Psarach wystawił sztukę pt. „Dwaj złodzieje”.

Przy sposobności podzielił się z czytelnikami wieścią, że

miłośnicy śpiewu i muzyki śnią o zorganizowaniu chóru ludowego.

którego brak daje się zauważyć. Wprawdzie warunki lokalne nie sprzyjają realizacji pożądanego życzenia, to jednak żywym nadzieję, że jakaś energiczniejsza jednostka zainicjuje powstanie zespołu chóralnego i w ten sposób da Psarom nową instytucję o charakterze artystycznym. A Psary tak chcą się rozśpiewać! Cześć sztuce!

Obserwator.

(Przez słowo: druczki należy rozumieć okólniki, zawiadomienia itp.)

Z zestawienia wynika, że ilość pism systematycznie wzrasta, co powoduje automatycznie wzrost zaliczanych spraw.

Wpływy i rozchody Związku przedstawiały się następująco:

WŁYBY:

Saldo na dzień 31 grudnia 1935 r.	zł 353
Opłaty za kurs reżyserski	zł 182,10
Składki członkowskie	zł 106,65
Pożyczka	zł 25,00
Za zaświadczenia i opłaty pocztowe	zł 21,40
Sumy przechodnie	zł 15,25
Od sekcji reżyserów	zł 14,90
Sprzedaż książek i biuletynów	zł 10,80
Zwrot kosztów przejazdów	zł 6,20
Razem	zł 385,83

WYDATKI:

Kurs reżyserski (wydatki pokryte w r. 1936)	zł 182,20
Przesyłka korespondencji	zł 99,05
Druki	zł 33,40
Uzupełnienie biblioteki	zł 17,22
Przejazdy	zł 16,55
Prenumerata pism	zł 12,00
Materiały piśmienne	zł 8,60
Różne	zł 4,20
Saldo na dzień 31.12. 1936 r.	zł 12,61
Razem	zł 385,83

Dla porównania podajemy dane z trzech ostatnich lat:

Rok	Wpływy	wydatki
1934	53,00	50,37 zł.
1935	96,73	98,20 zł.
1936	385,83	375,22 zł.
Razem	535,56	516,79 zł.

Przedstawiając powyższe sprawozdanie, zaznaczamy, że

miejscowe władze szkolne przychylnie ustosunkowały się do poczyniń Związku

co umożliwiło w rezultacie realizację większej części zamierzeń. Szczególniejszą opieką otacza Związek p. inspektor Stanisław Luchowiec, który na każdym kroku daje się poznać jako wybitny mecenas teatru ludowego. Pozwalamy sobie na tym miejscu złożyć Mu serdeczne podziękowanie za pomoc i rady i prosić o dalszą współpracę.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Wartość i kierunek wywozu węgla w sierpniu r. b.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, wywóz węgla kamiennego z Polski w sierpniu rb. wyniósł

944 tys. ton, wartości około 17 milionów złotych.

W porównaniu do miesiąca poprzedniego wywóz węgla w sierpniu zmniejszył się w wadze o przeszło 30 tys. ton a w wartości — o 400 tys. zł.

Rynkami odbiorczymi dla węgla polskiego były między innymi następujące kraje: Szwecja, dokąd wywieziono

248.769 ton, wartości 4,5 mil. zł., następnie Włochy — 147.000 ton, wartości 2,7 mil. zł. i Francja — 134.000 ton wartości 2,5 mil. zł.

Na zaopatrywanie cudzoziemskich statków morskich

sprzedano 96.000 ton, wartości 1,3 mil. zł.

Ponadto znaczne ilości węgla wywieziono do Austrii, Belgii, Finlandii, Holandii i Argentyny.

Kronika gospodarcza

ZWYŻKA CEN NA WĘGIEL POLSKI W HOLANDII. Do ogólnej uchwały, zdążającej do podwyższenia cen na węgiel krajowy w Holandii, przyłączyli się również importerzy angielskiego i polskiego węgla. Cena polskiego węgla przemysłowego, najtańszego zresztą na rynku holenderskim, została podwyższona z 10,5 na 11,5 Hfl. na tonnie. Inne gatunki węgla krajowego, z małą zawartością wilgoci notowane są obecnie wyżej od 2 do 3 Hfl. na tonnie.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYŚLÓWICACH sprzedano od dnia 9 do 13 bm. wołów 11, buhajów 95, krów 384, jałowek 104, świń 1253, owiec 17, cieląt 161. Razem 2027 szt. zwierząt. Placono w dniu 13 bm. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę: (Ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 1,00 do 1,65 zł.

HOLANDIA KUPUJE POLSKIE BUTY.— Do Krakowa przybyli przedstawiciele dużych firm holenderskich z Amsterdamu, celem nawiązania pertraktacji w sprawie zakupu w Polsce większej ilości obuwia dla Holandii, a przede wszystkim kolonii holenderskich.

OBROTY SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW WZRZASTAJĄ. obroty spółdzielni spożywców zrzeszonych w Związku „Społem” wzrosły w lipcu rb. w porównaniu z tymże miesiącem 1936 r. o 11,2 proc. obroty hurtowni „Społem” wzrosły również o około 14 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 291,80, Bruksela 89 15, Gdańsk 100, Kopenhaga 117, Londyn 26,21, Nowy Jork 529,25, Paryż 17,83, Praga 18,46, Sztokholm 135,45, Żurich 121,60.

Papiery procentowe: 3 proc. poz. premiiowa inwestycyjna I em 67,75, II em 68,50, 5 proc. poz. prem. inwestycyjna seria II em 82,75, 4 proc. państw. poz. premiiowa dolarowa 38,75—36,50, 4 proc. poz. konsolidacyjna (większe) 58,25—58,50, 4 proc. poz. konsolidacyjna (drobna) 58—58,25, 4 i pół proc. poz. wewn państw. 55,60—56, 5 proc. konwersyjna 61,75, 6 proc. poz. kolejowa konwersyjna 57,25.

Akcje: Bank Polski 105,75, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35, Węgiel 26, Lilpop 52,50—52,75, Norblin 65,50, Ostrowiec 26,25, Starachowice 32,75, Haberbusch 44—43,75.

KRONIKA

NOWY ZARZĄD ZWIĄZKU. Na ostatnim posiedzeniu ukonstytuował się nowy zarząd w osobach: prezes p. Paweł Wachelko z Dąbrowy Górniczej, wiceprezes p. Ruga Adolf z Sosnowca, sekretarz p. Kazimierz Olszewski z Dąbrowy Górniczej, skarbnik p. Kazimierz Bronne z Dąbrowy Górniczej, członkowie zarządu: p. Stanisław Migoń z Wojkowic Komornych i Franciszek Paciej z Czeladzi.

KONFERENCJE REŻYSERSKIE. W miesiącu wrześniu odbędzie w Czeladzi-Piaskach konferencja reżyserska, którą z ramienia Zw. zorganizuje Towarzystwo gimnastyczne „Sokol” w Piaskach. Na powyższą konferencję zespoły chóralne, sceniczne i orkiestralne delegują przynajmniej po jednym przedstawicielu. Instytucje, które w tej chwili nie dysponują sekcjami o charakterze kulturalnym, ale mają zamiar je zorganizować, proszone są również o wzięcie udziału w obradach. O dniu i miejscu konferencji czeladzkiej nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Równocześnie zaznaczamy, że Związek zamierza zorganizować w sezonie jeszcze kilka konferencji w miejscowościach, koło których skupiają się osiedla, posiadające sekcje o charakterze artystycznym. Instytucje, pragnące zorganizować u siebie powyższe zgromadzenia, proszone są o skomunikowanie się drogą piśmienną z zarządem Związku (Dąbrowa G. ul. Marii Konopnickiej nr. 36)

RUCH CZŁONKÓW. Na podstawie złożonych deklaracji zaliczono w poczet członków Związku następujące zespoły: 1) Towarzystwo gimnastyczne „Sokol” z Piasków - Czeladzi, 2) Towarzystwo śpiewacze „Lutnia” ze Strzemieszyc, 3) Związek strzelecki Oddział męski z Dąbrowy Górniczej, 4) Towarzystwo śpiewacze „Lira” z Grodzca.

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE. Na mocy uchwały Walnego Zjazdu składki członkowskie zostały zmniejszone do 3 zł. rocznie od zespołu. Wysokość wpisowego pozostała bez zmiany i wynosi 1 zł.

INSTYTUT TEATRÓW LUDOWYCH w Warszawie mieści się obecnie przy ulicy Mikołaja Reja nr. 9.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P.P.

Otwarcie sezonu W KLUBIE TOWARZYSKIM P. Z. Z. P. P. i H.

Zarząd klubu towarzyskiego Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu zawiadamia, że w dniu 18 bm. t.j. w nadchodzącą sobotę nastąpi otwarcie sezonu klubowego danciem towarzyskim.

Zarząd Klubu zaprasza do udziału w otwarciu najliczniejsze grono członków Związku i sympatyków. Wstęp do Klubu dla członków Związku, osób posiadających karty wstępu i wprowadzonych przez nich gości. Wstęp na dancie bezpłatnie, obowiązuje jednak konsumpcja w wysokości zł 1.20 od osoby. Dancie odbywać się będą w każdą sobotę. Początek dancie o godzinie 21.

Urlopy i zwolnienia NA FESTIWAL SZTUKI

Zarządzeniem nr. P. P. 15.527 Min. WR i OP zezwoliło na udzielanie w miarę możliwości służbowych urlopów do Warszawy tym funkcjonariuszom państwowym, którzy chcieliby wziąć udział w Pierwszym Powszechnym Festiwalu Sztuki w Warszawie w dn. 2—10 października.

Ponadto pragnąc umożliwić młodzieży wyższych klas gimnazjalnych przybycie na festiwal do stolicy, zezwoliło na zwolnienie od zajęć szkolnych w ciągu 2—3 dni młodzieży, udającej się na festiwal pociągami popularnymi.

Na Festiwal Sztuki uruchomionych będzie wiele pociągów popularnych. Z Dąbrowy Górnej pociąg wyruszy dn. 3 października, przyczem koszt podróży wraz z bezpłatnym wstępem na imprezy Festiwalu wyniesie 16 zł. 10 gr., z Sosnowca — 6 października — 16 zł. 30 gr., z Częstochowy — 5 października — 14 zł. 70 gr.

Zabawa

W PARKU RENARDOWSKIM

W nadchodzącą niedzielę w parku gwarectwa hr. Renard staraniem Chrześcijańskiego Tow. dobroczynności odbędzie się zabawa, z której dochód przeznaczony będzie na pomoc dla niezamożnej młodzieży. W czasie zabawy przygrywać będą dwie orkiestry, z których jedna do tańca.

Na uwagę zasługuje fantowa loteria z cennymi fantami do wygrania jak: 50 korcy węgla, wina, kury, kozy, króliki, przedmioty konfekcji damskiej i męskiej, naczynia kuchenne, słodycze i t. p.

Zabawa urozmaicona będzie licznymi atrakcjami: konkursy piękności i sprawności, poczta francuska, barwne korowody dzieci, wyścigi w workach, słup szczęścia, popisy fakira indyjskiego i t. p.

Z nastaniem zmroku zapłoną w parku sztuczne ognie i rakiety, a fontanny oświetlone będą kolorowymi reflektorami.

Początek zabawy o godz. 14, zakończenie o godz. 21.

—o—

× **JAK NAJWYGODNIEJ JECHAĆ NA „WINOBRANIE” DO ZALESZCZYK.** Do 30 bm., jak wiadomo, trwa w Zaleszczykach okres „Winoobrania”. Wszystkim wyjeżdżającym w tym okresie przysługują zniżki kolejowe w wysokości 66 proc. Najwygodniej dla mieszkańców Zagłębia jechać jest po-

ciągami z Katowic: wyjazd pociągiem pospiesznym godz. 17.36, przyjazd do Zaleszczyk godz. 7.51 rano; wyjazd pociągiem osobowym godz. 21.45, przyjazd do Zaleszczyk godz. 14.55.

× **ECHA POBICIA W STRZEMIE-SZYCACH.** Jak donieśliśmy wczoraj, w Strzemieszycach znaleziono pobitego do nieprzytomności Władysława Śmigielskiego, którego w stanie groźnym przewieziono do szpitala w Dąbrowie. Jak się okazało Śmigielski został pobity przez Stanisława Dudę ze Strzemieszyc. Przyczyną zajścia były porachunki osobiste. Policja prowadzi dalsze dochodzenie.

Kronika Zawiercia

Kino „STELLA”: „Antony-Adverse”

× **WŁAMANIE DO SKLEPU SPOŻYWCZEGO „PRZYSZŁOŚĆ”.** Onegdaj nocy nieznani sprawcy dokonali śmiałego włamania do sklepu spółdzielczo - spożywczego Stowarzyszenia „Przyszłość” w Zawierciu, znajdującego się przy ul. Kościuszki. Złodzieje, po spiądrowaniu całego lokalu skradli różne artykuły spożywcze na sumę zł. 500. Zawiadomiona policja prowadzi energiczne dochodzenie.

× **Z PIELGRZYMKĄ DO CZĘSTOCHOWY.** Staraniem Stowarzyszenia katolickich mężów w Zawierciu z ks. prałatem Fr. Zientarą na czele, w sobotę o godzinie 2 po poł. wyjedzie z Zawiercia pielgrzymka na uroczystości na Jasną Górę do Częstochowy. Zapisy przyjmuje p. B. Wójcik. Przejazd koleją w obie strony od osoby 2 zł. U-

dział weźmie 1500 osób. Zgłaszać się należy do kancelarii parafialnej w godzinach rannych.

× **ZASŁABŁA NA ULICY.** Onegdaj nagle zasłabła na ulicy Krótkiej w Zawierciu 40-letnia mieszkanka Łaz, Leśna Helena. Leśną odwieziono do szpitala w Zawierciu.

× **LUSTRACJA SKLEPÓW.** Wczoraj w godzinach rannych wiceprezydent m. Zawiercia p. W. Góralczyk, w towarzystwie lekarza miejskiego dr. Osterno i urzędnika magistratu dokonał lustracji 60 sklepów.

× **SŁABY URODZAJ ZIEMNIAKÓW.** W tych dniach na terenie powiatu Zawierciańskiego rozpoczęło się kopanie ziemniaków. Według przypuszczeń starszych gospodarzy, w b.r. będzie mniejszy zbiór ziemniaków.

Kronika olkuska

Gminne koło OZN. W KROCZYCACH

Na organizacyjnym zebraniu w Kroczycach, pow. Olkuskiego, pod przewodnictwem p. Walentego Grabowskiego, zorganizowane zostało gminne koło OZN.

Do zarządu wybrani zostali pp.: Wal. Grabowski, nauczyciel Mikitin, Wład. Czarnecki i wójt Karol Bednarz.

Kino „ORZEŁ” — „Koenigsmark”.

× **KOŁO RYBACKIE W PRĄDNIKU KORZKIEWSKIM.** Dla zakładania stawów i hodowli ryb, założone zostało w Prądniku Korzkiewskim k-Ojcowa koło rybactwie na czele z prezesem, p. Franciszkiem Knapikiem.

× **POŻAR I POPARZENIE.** We wsi Będkowie, gm. Cianowice (Olkuskie) spaliła się onegdaj wieczorem stodoła Jana Wąsika wraz ze zbożem i narze-

ziami rolniczymi. W czasie ratunku mienia, uległ poparzeniu Wąsik.

× **POWIATOWY WALNY ZJAZD** delegatów kół Zw. podof. rezerwy odbędzie się w Olkuszu w dn. 19 bm. o godz. 10 we własnym lokalu przy ul. 3 Maja.



WARSZAWIANKA W KOPENHADZE

Drużyna bokserska Warszawianki rozpoczęła turnee po Szwecji. Pierwszy mecz z reprezentacją Kopenhagi zakończył się porażką Polaków w stosunku 10:2. Największą niespodzianką była przegrana mistrza Europy Polusa na punkty z Nielsenem. Jedyne zwycięstwo odniósł Woźniakiewicz, bijąc Andreassona.

PORAŻKI KUCHARSKIEGO I GASSOWSKIEGO

We Lwowie odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. W spotkaniach naszych zawodników z zagranicznymi jedynie Noji

zdolał wywalczyć zwycięstwo. Natomiast Gassowski i Kucharski przegrali swoje konkurencje. Poziom zawodów był słaby, do czego przyczynił się padający deszcz i dotkliwy cniód.

Ciekawsze wyniki: 400 m. — 1) Kovacs (Węgry) 49 sek., 2) Gassowski 50,2 sek.; 600 m. — 1) Eichberger 1:57,9 min., 2) Kucharski 1:58,2 min.; kula — 1) Daranyi (Węgry) 44,84 m., 2) Garwoliński 12,54 m.; 5000 m. — 1) Noji 15:29,8 min., 2) Kelen (Węgry) 15:35,9 min.; dysk — 1) Daranyi 43,84 m., 2) Begoj (Pogoń) 36,15 m.

WYŚCIG KOLARSKI DO MORZA

Rozegrany został drugi etap wyścigu kolarzkiego do Morza na trasie Grudziądz — Gdynia (170 km). W wyścigu nie wziął udziału Ignaczak, który wczoraj złamał ramię i wskutek tego stracił wiele czasu. Na trasie wskutek lekkiej kontuzji odpadł Moczalski, zwycięzca pierwszego etapu.

Pierwszy wpadł na metę Wiśniewski (Urusus) w czasie 6 godz. 5 min. Dalsze miejsca zajęli: 2) Cieniewski Zygmunt 6:05:02 godz., 3) Jaskólski 6:05:04 godz. Następną grupą w liczbie 8 zawodników przybyła na metę po 8 minutach.

Wyścig odbył się w bardzo trudnych warunkach. Często padał deszcz. Zawodnicy musieli pokonać około 30 km. bezdroża i wiele rozkopów.

O WEJŚCIE DO LIGI

W nadchodzącą niedzielę zostaną rozegrane następujące mecze o wejście do Ligi: w Warszawie: Polonia — Smigły, w Częstochowie: Brygada — Unia.

MISTRZOSTWA KPW W TORUNIU

W sobotę i w niedzielę w Toruniu odbędą się ogólnopolskie mistrzostwa KPW. Z Zagłębia wyjeżdżają: Irena Paliszewska, Aleksander Strojnowski i A. Hacaga.

Z PODOKRĘGU PIŁKI RĘCZNEJ ZAGŁ. DĄBR. W SOSNOWCU

Zawiadamiam kluby tut. Podokręgu że dnia 19 bm. KKS „Pogoń” Katowice z polecenia Śl. OZPR organizuje mistrzostwa Śląska w dwójkach mieszanych (jedna pani, jeden pan) w siatkówce.

Początek turnieju o godz. 9 na boisku KPW Katowice, ul. Zamkowa, wpisowe od dwójki 50 gr.

Zgłoszenia klubów z tut. Podokręgu nadsyłać do dnia 19 bm. (minimum po trzy z jednego klubu) na ręce kpt. Podokręgu R. Parzniewskiego, Sosnowiec, ul. Nowa Pow. Kom. P. W. Kpt. sport. Podokręgu P. R. R. Parzniewski.

SOKOLE ZAWODY OKRĘGOWE

Dnia 19 bm. o godz. 14 na boisku w Czeladzi odbędą się doroczne sokole zawody okręgowe lekkoatletyczne dla sokolów i sokolek. Na starcie stanie szereg znanych lekkoatletów z Muchą, Hacagą, Zielińskim, Puziem, Horzelskim, Hytrykiem, Musiałem i Kaczmakiem na czele.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE

Dnia 8 października na stadionie w Dąbrowie o godz. 14 odbędą się zawody lekkoatletyczne zorganizowane przez Tow. gimn. Sokół o nagrody przechodnie ufundowane przez p. prezydenta Trzęsimecha, miejski kom. PW i WF oraz KPW. Puchary ufundowane są dla klubu, który zdobędzie największą ilość punktów za bieg 3000 m. i trójbój sprinterski.

Konkurencje: Panie: bieg 200 m. Panowie: biegi: 60, 100, 200, 800, 3000 4x100, skoki: wwyż, w dal, rzuty: dysk, kula. Punktacja 7, 5, 3, 1.

Zgłoszenia do dnia 30 września: Tow. gimn. „Sokół”, ul. Krótka 11. Startowe od konkurencji 10 groszy.

Sokoli gniazd Dąbrowy i Czeladzi mają zamiar urządzić mecz lekkoatletyczny z reprezentacją złożoną z wszystkich klubów Zagłębia.

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

44)

Odpowiedział mu nerwowy uśmiech.

— O, nie, panie doktorze Turner: Stanowczo odrzucam pańską, ponętą propozycję współpracy. Nie chcę mieć nic wspólnego z tymi wariackimi historiami. Nie nadają się ani na szpiega, ani na kokotę — nie posiadam żadnych zdolności potemu. Czy pan mnie dobrze zrozumiał, panie doktorze Turner?

Z jego twarzy nie schodził wyraz trykwiwej dobroduszości.

— Świetnie zrozumiałem, szanowna pani. Ale uprzedzam, że konsekwencje niemądrego postępowania poniesie pani.

— Z przyjemnością.

— Nie mogę sobie wyobrazić, aby pani doznała szczególnej przyjemności jeśli powiadomie dyrekcje hotelową,

że pokojówka z ich hotelu wybrała się z gościem na wycieczkę do Płocka i tam z nim przenocowała.

Uczuła w gardle skurcz obrzydzenia.

— Dyrekcja z pewnością wyrazi ogromną wdzięczność za te cenne wiadomości, panie doktorze Turner.

Doktor Turner był widocznie zaskoczony tym, że pogróżka nie wywołała silniejszego wrażenia.

— Radzę poważnie się zastanowić nad sytuacją. Daję pani trzy dni czasu do namysłu.

Milcząc odwróciła się na pięcie i wyszła z pokoju.

Naturalnie jest rzeczą przykrą i kłopotliwą, jeśli dyrektor dowie się o niewinnej wycieczce — rozmyślała Henryka Woydyńska, siedząc w służbowym

pokoju — ale z drugiej strony może i lepiej, jeżeli się raz skończy to obmierzone zajęcie w hotelu. Nie ulega wątpliwości, że wymówienie posady w tych warunkach nie należy do rzędu przyjemności, jednak trzeba sprawę jasno postawić: nie jest pokojówką, lecz powieściopisarką. Poza tym kapitan Barker ze swoimi zawiłymi historiami stanowił ciężar, którego jej nerwy już dalej nie mogły znieść. W gruncie rzeczy co jej do tego, czy ten człowiek zwariował, czy nie, dlaczego rodzina go prześladowa, dlaczego chce go wydalic z Warszawy. Do licha! Ma dość własnych kłopotów. Najlepiej zrobi, jeśli pójdzie nazajutrz do dyrekcji i sama się zwolni z posady. To ma jeszcze jedną dobrą stronę. Bo wówczas denuncjacja doktora Turnera stanie się bezcelową. Ma trochę uskładanych pieniędzy, więc pojedzie do Kowla, albo do Niemowicz do wuja Olgierda i na serio zabierze się do pracy.

Decyzja przynosi ulgę. Woydyńska rozprostowała ramiona, obejrzała nieprzytulny pokój, który naraz stał się podobny do celi więziennej. Za dużo o wiele za dużo straciła tu czasu.

Gdy nieco później weszła do pokoju Barkera, aby przygotować łóżko i ujmować kapitana, stojącego pod oknem — w jednej chwili uprzytomniła sobie, że powzięte postanowienie ma zasadniczą wadę: niewątpliwie mądrę w treści, jest przedwczesnym, jeżeli chodzi o wykonanie. Przyszyciała się widzieć co dzień tego dziwnego człowieka, mimo, że często nie zwracał na nią uwagi. Ale to było właściwie obojętne.

Barker skłonił się, zrobił kilka kroków na spotkanie i po przyjacielsku potrzęsnał ją za rękę.

— Dobry wieczór, panno Henryko. Jak się pani czuje?

— Dziękuję, dobrze.

— Pani nic nie ma przeciwko temu, żebyśmy dzisiaj wieczór spędzili razem?

— Chętnie, mister Barker. Kończąc służbę o dziewiątej.

— Doskonale. Zjemy razem kolację, jeśli pani pozwoli.

— Z przyjemnością, mister Barker — odpowiedziała panna Woydyńska, zabierając się do robienia wieczornych porządków. (D. c. n.)

Z CAŁEJ POLSKI

12-GODZINNY ŚMIECH PO ZATRUCIU BIELUNIEM

Synek mieszkańca Starogardu, 5-letni Zygfryd Bronk bawiąc się w ogrodzie zjadł kilka ziarenek bielunia. Wkrótce nastąpiły objawy silnego zatrucia. Dziecko dostało konwulsji, spazmatycznego śmiechu, oraz torsji. Chłopca przewieziono do szpitala, gdzie zastosowano antidotum. Mimo to małe śmiało się jeszcze przez 12 godzin bez przerwy, dopiero następnego dnia uspokoiło się. Zatrucie było tak silne, iż lekarze uważają stan dziecka za bardzo groźny.

ODSTRZAŁ NAJSTARSZEGO ŻUBRA

W dn. 14 bm. został odstrzelony w lasach pszczyńskich najstarszy żubr ze stada pszczyńskiego w wieku około 30 lat. Odstrzału dokonano zgodnie z opinią komisji, która już w grudniu 1936 stwierdziła, że żubr ten nie nadaje się do dalszej hodowli. W skład tej komisji wchodził: przedstawiciel Państwowej Rady Ochrony Przyrody, przedstawiciel urzędu wojewódzkiego śląskiego i muzeum śląskiego oraz miejscowej administracji. Szczątki żubra przekazano Muzeum Śląskiemu i Uni-

wersytetowi Jagiellońskiemu, celem do konania badań naukowych.

ROZPOCZĘCIE BUDOWY GMACHU STACJI MORSKIEJ W GDYNI

W najbliższych dniach rozpocznie się budowa gmachu stacji morskiej w Gdyni. Będzie to gmach dwupiętrowy i stanie na molo południowym przy nabrzeżu basenu Jachtowego. Poza salami, przeznaczonymi na pracownie, znajdzie tam pomieszczenie przyszłe muzeum morskie oraz akwarium.

Istniejąca obecnie stacja morska ma dwa działy: dział biologii na Helu i dział ichtiologii stosowanej w Gdyni. Oba te działy znajdują się w pomieszczeniach nie zupełnie nadających się do tych celów — dla tego budowa specjalnego gmachu już od dłuższego czasu stawała się koniecznością.

PREZES GRUSZKA I DR. CHMIEL POZOSTANĄ W ARESZCIE

Aresztowany, w związku ze strajkiem chłopskim, prezes zarządu Okręgowego Str. n. Ludowego na Małopolskę, Bruno Gruszka wniósł zażalenie przeciwko tymczasowemu aresztowaniu, które zostało odrzucone.

Podobne zażalenie wniósł również jeden z czołowych działaczy, dr. Chmiel, aresztowany po strajku chłopskim w Tarnowie. Sąd okręgowy zażalenie to odrzucił, wobec czego dr. Chmiel pozostaje nadal w areszcie śledczym.



SUKNIA SPACEROWA

Ta oto elegancka suknia jest normą mody jesiennej. Spódniczka nieco krótsza i bardziej obcisła, styl sportowy nadal faworyzowany, na co wskazuje zgrabnie dopasowany kołnierz śląskiego i odpowiednio do niego idealnie oraz szeroki pasek.

DRABNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

RADIO

3-obwodowe 5 lampowe firmy Elektrit sprzedam 270 zł. Zawiercie, Pomorska 5^a. 4010

UZDROWISKA

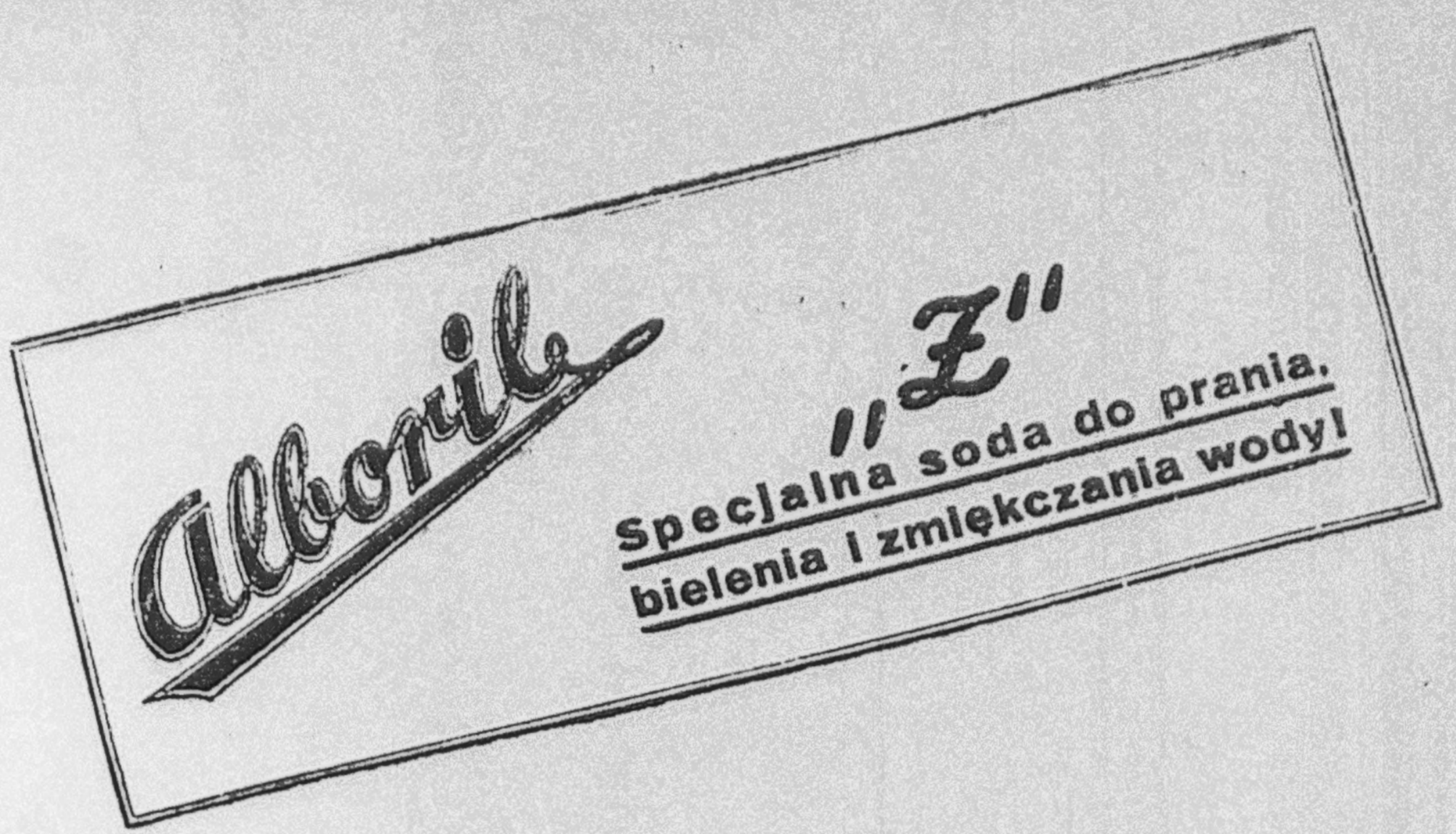
BYSTRA ŚL.

pensjonat leczniczy Dra Szarewskiego. Przepiękną położenie. Kuchnia wykwińska. Prospekty na żądanie. 3832

Różne

POSZUKUJE SIĘ

wspólnika do otwarcia teatru objazdowego. Oferty do Administracji pod „Pilny”. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy, oraz fotografię. 4003



KORZYSTAJCIE Z MIESIĄCA PROPAGANDY RACJONALNEGO OSWIETLENIA!

W okresie od 15.9 do 15.10 br. do nabytych w naszym sklepie żyrandoli, lamp i opraw dodajemy bezpłatnie żarówki.

Blizszych szczegółów i informacji udziela sklep Elektrowni.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBR. S. A.

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA” — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-436. 25-letnia gwarancja! 2591

PRACOWNIA

kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec — 3 Maja 5, w podwórzu. Maria Grudniewiczowa. 3536

LOKALE

SKLEPY

w centrum do wynajęcia. Sosnowiec, 3 Maja 31 I. 3589

POKÓJ

nieumeblowany z osobnym wejściem, najchętniej na Pogoni potrzebny od 1.10. Zgłoszenia do K. Z. pod „M. W.” 4013

REKLAMA JEST DZWIGNIA HANDLU!

GABINET KOSMETYCZNY

„URODA”

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
dyplom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15. Tel. 6-22-42

zapobiega wszelkim defektom cery, pielęgnuje, doskonali urodę kobiecą stosuje zabiegi kosmetyczne najskuteczniej; środkami; i najnowszą metodą ostatnich zdobyczy w dziedzinie kosmetyki.

PORADY BEZPŁATNIE

KINO „E D E N”

Niezrównany romantyczny (team aktorski)

GRA ŻYCIA

w rol. gł. Carola Lombard, Fred Mac Murray
Nadpr. kolorowy dodatek i tygodniki Pata

Pocz. I seansu 17.30 w niedzielę o g. 13.30

4 masztowy CYRK „KORONA” Oddział I

Sosnowiec plac kolejowy przy ul. Dęblińskiej
Uroczyste otwarcie cyrku dziś w piątek dn. 17 bm. godz. 8.30 wiecz.

REPREZENTACYJNY PROGRAM OTWARCIA

20 atrakcji o światowej sławie

Na czele programu 4 diablów budzących ogólny zachwyt, oraz tresury słoni, lwów, koni i t. d. 4009

Występy artystów rewiowych z Januszem Sciwiarskim i Edwardem Rejem królami humoru!

Zwierzynie posiada 200 zwierząt egzotycznych. Wstęp 25 gr.

Uwaga: W sobotę i niedzielę po 2 przedstawienia 4 pp. i 8.30 w.

KINO ZAGŁĘBIE

DOROZKARZ Nr. 13

Chuda, stara szkapo Staroświecki wóz, Podchmielonych gości na hulanki wiozł. Arcydowcipne dialogi Wiecha

W rol. głównych: Stanisław Sielański, Cwiklińska, Andrzejewska-Zelichowska, Grabowski-Cybulski-Skonieczny i w. i.

Pocz. o godz. 17.30

KINO-TEATR „PATRIA”

L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace

Król i chórzystka

W roli głównej FERNAND GRAVET, głośny ze swego uderzającego podobieństwa do księcia Windsoru

UWAGA. Film ten stał się tematem licznych napaści na wytwórnię Warner Bros ze strony prasy angielskiej dopatrującej się w scenariuszu zbytniej aktualności

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61094. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Kodexy i adresy przyjmują od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Reklamów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.

Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego”

BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRÓDZIEC, kiosk p. Lacińskiego — KIELCE, Siemkiewicza 43
LAZY, Władysław Jaworski — OLSZAN, Rynek, kiosk p. Kardaszewskiego. — SIKZEMIEŠZYCE, księgarnia W. Bągińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADZ, wieczorkowa, Staszica 27, K. JIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męzka.